



Jacek CUDNY

ZAKOCHANA PARÓWKA

Pyta tatę Asia mała:

"Gdzie parówka się podziała,
co mi rano mama dała,
żeby wcale nie zgłodniała ?"

Nie ma w bucie, ni w kieszeni.

Asia szuka. Się nie leni.

I szuflady puste całe.

Nic parówki. Nawet małej.

Nagle Asia zapach czuje.

"To parówka ! Ktoś ją żuje !

Mój serdelku ukochany !

Chodź tu do mnie - swojej mamy."

Lecz parówka, niczym głucha,

małej Asi już nie słucha.

Zakochała się - o rety ! -

w kimś kto ceni jej zalety.

Dla niej ważne, że bez mdłości

Azor połknie ją w całości.